

POSTANOWIENIE

23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 23 października 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa "O." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
przeciwko T. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej "O." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 8 września 2023 r., V AGa 247/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od "O." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na rzecz T. spółki akcyjnej w W. 5400 złotych kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód „O.” sp. z o.o. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 września 2023 r., zaskarżając ten wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uznanie tego orzeczenia za nieistniejące, a także uznanie za nieistniejący wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, i przedstawienie Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu Izbą Cywilną akt sprawy celem przydzielenia ponownie do rozpoznania spraw wywołanych skargami

kasacyjnymi stron od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 stycznia 2020 r.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał wszystkie cztery przyczyny kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarżący upatruje nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym w dwóch okolicznościach. Po pierwsze, wskazuje, że wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, którym uchylono poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego z 28 stycznia 2020 r. i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania nie istnieje, co oznacza, że Sąd drugiej instancji wydając zaskarżony wyrok z 8 września 2023 r. działał w warunkach powagi rzeczy osądzonej, skoro pozostawał w mocy poprzedni wyrok tego Sądu. Po drugie, przyczyną nieważności postępowania jest także skład Sądu Apelacyjnego, który wydał zaskarżony wyrok, utworzony przez sędziów powołanych w wadliwej procedurze po 2018 r. W obu przypadkach argumentacja skarżącego jest chybiona.

2. Z żadnego z przytoczonych przez skarżącego orzeczeń Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie da się wywieść wniosku, że orzeczenia wydane przez sędziów Sądu Najwyższego powołanych po 2018 r. nie istnieją. Wprost przeciwnie, przywołane orzeczenia wskazują na skutki nieprawidłowości procesu nominacyjnego dla wydawanych orzeczeń i analizują ich ewentualne wadliwości przy dorozumianym i oczywistym założeniu, że orzeczenia te istnieją. W szczególności do takiego wniosku nie prowadzi analiza treści uchwały składu trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSiA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7), wskazująca na nieważność postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym w kwestionowanym przez skarżącego składzie. Należy zwrócić uwagę, że powołana uchwała została uznana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK 2020, poz. 61), za

sprzeczną z: art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji; art. 2 i art. 4 ust. 3 TUE oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Nie ulega jednak wątpliwości, że nieważność postępowania nie prowadzi do nieistnienia orzeczenia wydanego w takim postępowaniu, a jedynie stanowi podstawę do jego wzruszenia (uchylenia) w przewidzianym przepisami postępowaniu (zob. art. 386 § 2, art. 398¹⁵, art. 401 k.p.c.).

Skoro nie ma podstaw do przyjęcia, że wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, nie istnieje, to oznacza, iż wyrok Sądu Apelacyjnego z 28 stycznia 2020 r. został skutecznie uchylony. W konsekwencji Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok z 8 września 2023 r. nie orzekał w warunkach powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Tym samym uzasadniony w ten sposób przez skarżącego zarzut nieważności postępowania jest oczywiście chybiony (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

3. Odnosząc się do wskazywanej przez skarżącego kolejnej przyczyny nieważności postępowania w postaci wadliwego składu Sądu Apelacyjnego, to uszło uwadze skarżącego, że zgodnie z pkt 2. uchwały składu trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSiA I-4110-1/20, sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

Odwołanie się w takim przypadku do nieważności postępowania jest zatem możliwe tylko wówczas, gdy istnieją jeszcze inne okoliczności, poza wadliwością procesu powołania, przekonujące o naruszeniu przez dany skład sądu w okolicznościach konkretnej sprawy standardu niezawisłości i bezstronności. Skarżący takich okoliczności nie przytoczył. Co kluczowe, nie chodzi o to, że

skarżący takich okoliczności nie udowodnił, ale w ogóle ich nie powołał. Stąd też twierdzenia o nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym ze względu na jego skład są pozbawione jakichkolwiek podstaw, niezależnie od zastrzeżeń co do obowiązywania uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSiA I-4110-1/20.

4. Trafnie też pozwany wytyka, że wątpliwości skarżącego odnoszące się do składów Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego ujawnione zostały w pełni dopiero w analizowanej skardze kasacyjnej. Wcześniej ani na etapie poprzedniego postępowania przed Sądem Najwyższym, ani w toku ponownego postępowania przed Sądem Apelacyjnym skarżący nie składał wniosków o wyłączenie sędziów, ani wniosków o zbadanie wymogów niezawisłości i bezstronności członków składów w tych dwóch sądach (zob. art. 29 § 5-25 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Prowadzi to do wniosku, że formułowanie takich zarzutów dopiero w skardze kasacyjnej nie wynika z przekonania skarżącego o naruszeniu prawa do sądu (art. 6 EKPC), ale z poszukiwania skutecznej podstawy podważenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z uwagi na niekorzystny dla skarżącego kierunek rozstrzygnięcia. Takie zachowanie wyczerpuje znamiona nadużycia prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.), tj. wykorzystywania instrumentów gwarantujących realizację prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą niezgodnie z ich celem.

5. Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest natomiast zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie SN z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia SN: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02; z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wskazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto, podobnie jak w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa a wynikiem postępowania kasacyjnego (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14; z 19 czerwca 2018 r., IV CSK 56/18).

6. Zagadnienia prawne sformułowane przez skarżącego – poza nawiązującymi do nieważności postępowania, które z przyczyn wskazanych wyżej są bezprzedmiotowe – dotyczą problematyki związanej z wykładnią art. 384 § 1 i 2 k.c. w kontekście niedoręczenia skarżącej ogólnych warunków ubezpieczenia przed zawarciem umowy z 5 czerwca 2011 r. oraz dopuszczalności w świetle art. 353¹ w zw. z art. 824 § 1-3 i art. 824¹ § 1 k.c. zastosowania dla odpowiedzialności ubezpieczyciela reguły proporcji w przypadku niedoubezpieczenia. Również podnoszona przez skarżącego potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości wiąże się z tymi dwoma kwestiami.

Skarżący nie dostrzega jednak, że powołane przez niego przepisy, stanowiące także podstawy skargi kasacyjnej, były już przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego w wyroku 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22 (OSNC 2023, nr 9, poz. 88), poprzedzającym zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego. Odnośnie do art. 384 k.c. Sąd Najwyższy stwierdził już, że warunkiem związania stron ustalonym przez jedną ze stron wzorcem umowy (m.in. ogólnymi warunkami umów, wzorami umowy, regulaminem) jest co do zasady uprzednie doręczenie stronie umowy wzorca, którym posługuje się jej kontrahent. Od tej kategorycznej regulacji jednakże

przewidziano istotny wyjątek, po myśli bowiem art. 384 § 2 zd. 1 k.c., w razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Niezależnie zatem od reguły z art. 384 § 1 k.c. zachodzą podstawy do uznania, że strony umowy ubezpieczenia są związane wzorcem stosowanym przez ubezpieczyciela, jeżeli został on doręczony przed zawarciem umowy lub ubezpieczający mógł się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że w stosunkach ubezpieczeniowych posługiwanie się ogólnymi warunkami ubezpieczenia jest powszechnie przyjęte. Ogólne warunki ubezpieczenia zostały doręczone powodowej spółce przy okazji zawierania umów ubezpieczenia na poprzednie okresy, ale także były powszechnie dostępne, choćby na stronie internetowej ubezpieczyciela. Poza tym ten dokument znajdował się w posiadaniu skarżącego, co wyczerpuje przesłanki „łatwości dowiedzenia się” o jego treści.

Natomiast, analizując problematykę reguły proporcji, Sąd Najwyższy w wyroku 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, wskazał, że nie ma podstawy, by uznać regułę proporcji za niedopuszczalną *a limine*. Ten system odpowiedzialności ubezpieczyciela w obrocie profesjonalnym nie może zostać uznany za kształtujący prawa i obowiązki ubezpieczonego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami czy naruszający zasady uczciwego obrotu, o ile oczywiście odnosi się on do proporcjonalnego obniżenia odszkodowania.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W konsekwencji, zarzuty skarżącego dotyczące przepisów, których wykładnia została dokonana w wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, nie mogą stanowić podstawy kolejnej skargi kasacyjnej, a w konsekwencji zagadnienia prawne odnoszące się do nich nie uzasadniają przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Niezależnie bowiem od ich rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy pozostanie związany wykładnią prawa przyjętą w poprzednim orzeczeniu, co wyklucza zasadność skargi opartej na takich

podstawach. Oznacza to, że tak ujęte zagadnienia prawne nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). To samo odnosi się do przyczyny kasacyjnej w postaci wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

7. Oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (postanowienia SN: z 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13; z 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (postanowienia SN: z 5 października 2007 r., III CSK 216/07; z 20 marca 2014 r., I CSK 18/14).

Skarżący nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, nie może być skuteczny zabieg, którym posłużył się skarżący, powołując się w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na naruszenie przepisów wskazanych w ramach podstaw kasacyjnych. Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia SN: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08).

Po drugie, skarżący, powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, odnosi się do tych samych kwestii, które uczynił przedmiotem zagadnień prawnych i objął przyczyną kasacyjną w postaci wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Przeczy to tezie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jeżeli bowiem skarżący wskazuje przepisy, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury

rzeczy nie mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością wniesionego środka. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi wątpliwości, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste. To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Co jest sporne nie może być oczywiste, a zatem co najmniej jedna z wybranych podstaw z założenia jest błędna (tak m.in. postanowienia SN: z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14; z 18 października 2016 r., I UK 466/15; z 24 czerwca 2021 r., IV CSK 174/21; z 12 września 2023 r., I CSK 4121/22)

8. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a stosownie do art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

[ms]

(D.Z.)